

Inowrocław, dnia 3 czerwca 2016 r.

MIWI spółka z ograniczoną odpowiedzialnością MI spółka komandytowa
ul. Świętokrzyska 22
88-100 Inowrocław

MIWI spółka z ograniczoną odpowiedzialnością WI spółka komandytowa
ul. Świętokrzyska 22
88-100 Inowrocław

Komisja Infrastruktury

Senat Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowni Panowie Senatorowie,

Działając w imieniu spółek MIWI spółka z ograniczoną odpowiedzialnością MI spółka komandytowa z siedzibą w Inowrocławiu oraz MIWI spółka z ograniczoną odpowiedzialnością WI spółka komandytowa z siedzibą w Inowrocławiu, w związku rozpatrywaniem przez Komisję ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (druk senacki nr 186, druki sejmowe nr 315, 365 i 365-A), **poniżej przedstawiamy swoje uwagi, co do zaproponowanych regulacji prawnych.**

Jesteśmy polskimi właścicielami dwóch turbin wiatrowych i posiadamy o wyłącznie polski kapitał. Pod koniec 2015 roku oddaliśmy do użytkowania po jednej nowej turbinie wiatrowej o mocy 2 MW, których realizacja została sfinansowana przez kredyty udzielone przez polskie banki spółdzielcze. W naszym zespole działa wielu młodych ludzi, którzy z pasją i zaangażowaniem tworzą nowe inwestycje. **Wejście w życie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych znaczenie zwiększy nasze obciążenia finansowe i zagrozi płynności finansowej naszych inwestycji:**

Zmiana definicji elektrowni wiatrowej zaproponowana w art. 2 ustawy doprowadzi przede wszystkim do znacznego zwiększenia podatku od nieruchomości od elektrowni wiatrowych, który obecnie kształtuje się dla nas na poziomie ok. 60 000,00 zł. Skutkiem takiego przepisu będzie objęcie całej elektrowni wiatrowej podatkiem od nieruchomości (czyli fundamentu, wieży z wirnikiem, łopatami, gondolą, generatorem), a podstawą opodatkowania jest w takim przypadku wartość budowli, czyli w zależności od modelu ok. 10 000 000,00 zł. Stworzenie takiej definicji można porównać do sytuacji, w której właściciel magazynu musi odprowadzać podatek od nieruchomości od wartości magazynu i maszyn czy urządzeń w nim znajdujących się. Zaliczenie maszyn energetycznych (generatorów energii) do podstawy opodatkowania w odniesieniu do elektrowni wiatrowych, podczas gdy analogiczne (pełniące takie same funkcje) urządzenia w innego typu elektrowniach nie podlegają takiemu zaliczeniu, jest naruszeniem zasady równości i sprawiedliwości podatkowej, wywodzonej z art. 84 w związku z art. 2 Konstytucji. Konsekwencje podatkowe, do których zresztą nie odniesiono się w projekcie ustawy, są niejako „efektem ubocznym” zmian w zakresie prawa administracyjnego (w tym przypadku budowlanego). Natomiast projektodawca nie odnotował, że proponowana w tym celu modyfikacja definicji pojęcia „budowla” doprowadzi do bardzo daleko idących skutków prawnopodatkowych i do istotnego zaburzenia warunków prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorców. Tak istotna

zmiana norm podatkowych wymagałaby przeprowadzenia dokładnych analiz ekonomicznych, pozwalających na ustalenie, w jaki sposób wpłynie ona na stabilność całej branży i czy nie doprowadzi do nieopłacalności prowadzenia działalności gospodarczej przez inwestorów. Taki skutek byłby zaś niezgodny z art. 22 i art. 74 ust. 4 Konstytucji.

Projekt ustawy doprowadzi do sytuacji, że będziemy zobowiązani do zapłaty ok. 200 000,00 zł rocznie, co sprawi, że ok. 20% przychodów z produkcji energii zostanie przeznaczony na podatek od nieruchomości. Przy naszych pozostałych kosztach tj. koszty serwisu (ok. 230 000,00 zł rocznie), ubezpieczenie (ok. 25 000,00 zł), wynagrodzenia za służebności (ok. 35 000,00 zł), koszt pozostałych usług obcych jak agencji ochrony, mediów, domu maklerskiego etc., nie będziemy w stanie spłacać kosztów finansowania naszych inwestycji. Wewnętrzna stopa zwrotu z inwestycji typowego projektu spada z ok. 6,2% przed wprowadzeniem ustawy do ok. 1,5% po wejściu w życie nowych przepisów, w związku z czym wejście jej w życie doprowadzić może do sytuacji, że wielu inwestorów nie będzie w stanie opłacać podatku od nieruchomości.

Zmiana definicji rzekomo według projektodawców ma na celu objęcie dozorem technicznym całości instalacji elektrowni wiatrowej. Należy także zaznaczyć, że nawet w przypadku poszerzenia zakresu definicji terminu „budowla” wątpliwe jest objęcie niektórych, nawet istotnych, awarii elektrowni przepisom prawa budowlanego dotyczącym katastrof budowlanych. Wynika to z treści art. 73 ust. 2 prawa budowlanego, który stanowi, że katastrofą budowlaną nie jest uszkodzenie elementu wbudowanego w obiekt budowlany, nadającego się do naprawy lub wymiany. Przykładem takiego uszkodzenia może być np. oderwanie elementu wirnika, który może zostać wymieniony. W obowiązującym stanie prawnym przepisom dotyczącym katastrof budowlanych podlegają natomiast uszkodzenia obejmujące elementy konstrukcyjnych, czyli wieże i fundamenty elektrowni wiatrowych. Odpowiednie poszerzenie kompetencji UDT mogłoby doprowadzić do objęcia nadzorem UDT istotnych awarii (podobnych w skali do katastrof budowlanych) dotyczących elementów technicznych elektrowni wiatrowych. Taki sposób wzmocnienia bezpieczeństwa związanego z eksploatacją elektrowni wiatrowych nie prowadziłyby do niepotrzebnego wzrostu obciążeń podatkowych dla właścicieli elektrowni wiatrowych.

Dodatkowo chcemy podkreślić, że w Sejmie jest procedowana także nowelizacja ustawy o odnawialnych źródłach energii, która nie przewiduje w obecnym brzmieniu obowiązku zakupu energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych o mocy powyżej 500 kW (czyli dla naszych elektrowni). W dniu 19 maja b.r. cena świadectw pochodzenia na Towarowej Giełdzie Energii spadła do rekordowo niskiego poziomu 85 zł. Przy cenie energii wynoszącej obecnie 170 zł przychód uzyskiwany z tytułu sprzedaży energii i świadectw pochodzenia nie pokrywa kosztów prowadzonej przez nas działalności. Dotyczy to prawdopodobnie wszystkich elektrowni wiatrowych, których właściciele sprzedają świadectwa pochodzenia po bieżącej cenie rynkowej. Brak działań zmierzających do przywrócenia równowagi na rynku świadectw pochodzenia w krótkim czasie połączony ze znacznym zwiększeniem podatku od nieruchomości doprowadzi do masowych upadłości przedsiębiorców działających w branży odnawialnych źródeł energii. Dotknie to w szczególności małych przedsiębiorców takich jak my. Pragniemy również zaznaczyć, że funkcjonujące elektrownie wiatrowe stanowią także miejsce pracy i utrzymania innych podmiotów jak agencje ochrony, informatycy, podmioty serwisujące, wykonawcy budowlani etc., w związku z czym utrata płynności finansowej właściciela elektrowni wiatrowej bez wątpienia także wpłynie na ich kondycje finansowe.

Wspieranie Należy zaznaczyć, że światowe rezerwy ropy naftowej są nierównomiernie rozmieszczone na całym świecie. Przy obecnym tempie produkcji i rozwoju, rezerwy Europy i Eurazji zostaną wyczerpane w ciągu mniej niż 25 kolejnych lat. Odnawialne źródła energii zyskują zainteresowanie rządów, zwłaszcza w tych regionach, gdzie ryzyko wyczerpania ograniczonych zasobów jest wyższe. W celu zapobieżenia wystąpienia zjawisku „blackout” w Europie, a także w celu promowania odnawialnych źródeł energii, Unia Europejska wdrożyła dyrektywę w sprawie energii odnawialnej ustanowienie polityki, która promuje odnawialne źródła energii. Dyrektywa

Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 kwietnia 2009 r. wymaga, aby w Unii Europejskiej 20% łącznych potrzeb energetycznych pochodziło z odnawialnych źródeł energii do roku 2020. Zgodnie z obowiązującymi traktatami, w przypadku niewdrożenia danej regulacji i nie osiągnięcia 20% łącznych potrzeb energetycznych z odnawialnych źródeł energii, Komisja Europejska może wnioskować o nałożenia na Polskę kar finansowych, które biorąc pod uwagę podobne przypadki niewdrożenia unijnych przepisów, mogą kształtować się w granicach od 30 000,00 do 150 000,00 euro za dzień opóźnienia. Warto zaznaczyć, że w 2013 r. Komisja Europejska proponowała karę w wysokości ponad 133 000,00 euro za każdy dzień zwłoki w przyjęciu przez Polskę unijnych regulacji dla rynku OZE. Biorąc więc pod uwagę skutki dla środowiska przy braku spełniania 20% udziału energii w OZE, można uznać, że Komisja Europejska będzie żądać nałożenia najwyższej możliwej kary, czyli 600 000,00 zł dziennie, czyli 219 000 000,00 zł rocznie. Dlatego więc dbając o środowisko naturalne oraz biorąc pod uwagę fakt, że elektrownie wiatrowe są najbardziej efektywnymi źródłami OZE, niezmiernie ważne jest aby dokładnie przemyśleć regulacje prawne określające zasady budowy, funkcjonowania i eksploatacji elektrowni wiatrowych.

Wierzymy, że mając na celu wspieranie młodych, polskich przedsiębiorców, uwzględnią Państwo nasze uwagi i nie zostaną nałożone na nas tak znaczące obciążenia finansowe, które utrudnią czy wręcz uniemożliwią nam funkcjonowanie i dalszy rozwój oraz które negatywnie odbiją się także na innych podmiotach związanych z odnawialnymi źródłami energii jak wykonawcy budowlani, informatycy, podmioty serwisujące, agencje ochrony etc.

W związku z powyższym, uprzejmie prosimy o niezwiększanie obciążeń finansowych poprzez ustawę o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych.

Z poważaniem,



